

Dlaczego władza leczy się bez kolejki?

31 stycznia 2018

Czytelnik Oka.press był świadkiem sytuacji, jak w Szpitalu Klinicznym MON w Warszawie przy ul. Szaserów dwóch sekretarzy stanu weszło na zabieg krioterapii bez kolejki. W jego imieniu zadzwonił do szpitala dziennikarz Daniel Flis. „Zalecono mu rozsądek”, bo „was ponagrywają i będziecie się spowiadać przed odpowiednimi służbami”.

Cała sytuacja miała miejsce 26 stycznia. Prezydencki minister Paweł Soloch oraz wiceminister obrony Tomasz Szatkowski koło 9.00 weszli do Kliniki Rehabilitacji i weszli „z marszu” na zabieg, choć przed gabinetem czekała długa kolejka pacjentów. Nie dość, że zostali „obsłużeni” od razu, to jeszcze wchodzili do komory pojedynczo, choć „zwykli pacjenci” wchodzi grupami po pięć osób.

29 stycznia sytuacja powtórzyła się – na zabieg przyszedł już tylko Szatkowski. Również wszedł bez kolejki, co więcej, musiał mieć założoną zwykłą kartę pacjenta, tylko ktoś wpuścił go „grzecznościowo” wcześniej, ponieważ nazwisko wiceministra zostało wywołane już dawno po tym, jak zdążył odbyć zabieg i wyjść. Pacjent zrobił zdjęcia, a nawet zapytał Szatkowskiego, dlaczego wchodzi bez kolejki „podczas, gdy suweren musi czekać”, ale nie otrzymał odpowiedzi. Minister przyspieszył kroku i uciekł przed niewygodnymi pytaniami.

Dziennikarz zadzwonił do szpitala, nie mówiąc, że jest z mediów, ale podając się za oburzonego pacjenta. Oto co usłyszał:

Pracownik szpitala upierał się, że „to zgodne z ustawą”, później, że „z zarządzeniem”, ale nie potrafił powiedzieć, jakim. Później zaczął płatać, że to szpital wojskowy, a

sekreтары stanu to „przełożeni”. W końcu na serio się zdenerwował: „Jak będziecie tak mocno dociekać, to tam jest kamera. Ładnie was tam wszystkich ponagrywa. Będziecie chodzić się spowiadać do odpowiednich służb. Także ja bym zalecał rozsądek”.

Przepisy mówią, że premier, prezydent bądź marszałkowie Sejmu i Senatu mają „prawo do leczenia w razie nagłego zachorowania lub urazu, wypadku, zatrucia lub konieczności natychmiastowego leczenia szpitalnego”. Rehabilitacja bez kolejki możliwa jest, gdy ktoś jest honorowym krwiodawcą bądź należy [do którejś z tych grup](#).

Opisana przez dziennikarza sytuacja wskazywałaby jednak na arogancję władzy.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu